

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate et Educatione Civili VI (2016)

ISSN 2082-0917

**Teresa Sołtysiak**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

**Michał Tarkowski**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

## Hazard – droga do rajy czy wielorakich zaburzeń? (Studium przypadku)

### Wstęp

Istota ludzka nadal nie jest do końca poznana, mimo że zostało opracowanych w tym zakresie wiele teorii, koncepcji i przeprowadzonych badań. Nie zawsze przecież można podać, dlaczego dana jednostka wybiera i stosuje pewne zachowania, które – jak można rokować z dużym prawdopodobieństwem – nie dostarczą ani jej samej, ani otoczeniu żadnego pożytku, a straty i szkody, jakie spowodują, zakłócają procesy przystosowawcze. Innymi słowy, dlaczego człowiek stosuje zachowania burzące ład i porządek społeczny, więc zagrażające bezpieczeństwu indywidualnemu i społecznemu?<sup>1</sup> Człowiek jednak podejmuje takie ryzykowne działania, wielokrotnie prowadzące go do uwikłania w zachowania patologiczne. Tak było od wieków i jest do dziś. Wachlarz różnorodnych zachowań jest szeroki: nadmierne picie alkoholu, przyjmowanie narkotyków, wielorakie formy agresji i autoagresji, uprawianie nierządu, sutenerstwo, a także uprawianie hazardu<sup>2</sup>.

Współcześnie, ze względu na wyjątkowy rozwój massmediów i oddziaływanie wszechobecnych reklam, niektóre – z pozoru niewinne – formy uprawiania hazardu są dość szeroko propagowane w środkach masowej komunikacji, np. kumulacja wygranej w totolotka itp. Można domniemywać, że dla niektórych jednostek reklama w różnorodnej formie zachęca do skreśleń kilku liczb. Podsycana w reklamach nadzieja na ogromną wygraną może przyćmiewać zdrowy rozsądek do tego stopnia, że jednostka zostawia w kolekturze dorobek całego życia lub sporą sumę pożyczonych pieniędzy. Oczywiście wyobraźni człowiek bowiem postrzega siebie jako przyszłego multimilionera, a w istocie może stracić nawet wszystko. Na te fakty media również zwracają uwagę<sup>3</sup>. Dla niektórych ludzi nie są to jednak żadne ostrzeżenia. Wiara,

<sup>1</sup> Por. B. Hołyst, *Zagrożenia ładu społecznego [1]*, Warszawa 2013, s. 16–22; 220–226; B. Hołyst, *Bezpieczeństwo jednostki*, Warszawa 2014, s. 156–180; 358–365.

<sup>2</sup> Por. L. Albański, *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra 2010; I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2016.

<sup>3</sup> <http://supernowosci24.pl/wydajemy-krocie-aby-wygrac-miliony/>; <http://lodz.naszemiasto.pl/archiwum/przegral-wszystko-w-totolotka,226395,art,t,id,tm.html> [dostęp: 30.07.2016].

że się uda, jest silniejsza od obaw przed przegraną i to motywuje jednostki do tych szczególnych, a nieraz jakże desperackich działań. W rezultacie takie czyny mogą prowadzić do licznych zagrożeń, zaburzeń, z uzależnieniami od wielorakich form hazardu włącznie<sup>4</sup>. Właśnie na poszukiwaniach tych szczególnych „dróg do rajów”, które zakłócają bezpieczeństwo jednostki, a nieraz i otoczenia, starano się skupić niniejsze opracowanie. Wydaje się, że ukazanie tej problematyki, skłania do przedstawienia wybranych zagadnień związanych z hazardem.

## Hazard – wybrane zagadnienia

W etymologicznej eksplikacji, hazard wywodzi się z języka francuskiego od słowa *hasard* i oznacza: przypadek, traf, bądź z języka arabskiego *az-zahr* – kostka do gry lub gra w kości<sup>5</sup>. Zatem uprawianie hazardu można dosłownie rozumieć jako grę w kości, ale także rozliczne przedsięwzięcia i działania, w których jednostka może jakimś trafem coś uzyskać lub stracić, a o tych stanach rzeczy współdecyduje najczęściej przypadek. Nina Ogińska-Bulik<sup>6</sup> podaje, iż hazard to: „[...] gra o pieniądze lub inne dobra, w której znaczną lub decydującą rolę odgrywa przypadek”. Chociaż ludzie mogą sądzić inaczej, opracowując nawet szerokie strategie działań w tym zakresie.

Przedstawiając zagadnienia związane z hazardem, za naukowcami<sup>7</sup>, należy zwrócić uwagę na dość znaczące elementy:

- każda forma uprawiania hazardu ma mniej lub bardziej precyzyjne, określone zasady i reguły uczestnictwa w nim oraz kontynuacji tychże działań;
- uprawianie hazardu może prowadzić do zysków bądź strat i najczęściej o tych stanach rzeczy decydują: przypadek, traf, potocznie określane „ślepy los” albo „jego magnificencja los przypadek”.

Naukowcy<sup>8</sup> rozpatrujący hazard uwzględniają jego szerokie i wąskie ujęcie:

- w znaczeniu szerokim hazardem można określić wszelkie działania, których wynik jest zdeterminowany przypadkiem<sup>9</sup>. W szerokim podejściu więc wszelkie działania opatrzone klauzulą ryzyka można rozpatrywać jako hazard;
- w wąskim ujęciu z kolei hazard, to uczestnictwo w grze, bądź różnorodnych zakładach i związane z tym ryzyko<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> Cz. Cekiera, *Hazard*, [w:] *Człowiek a patologie społeczne*, red. K. Pierzchała, Cz. Cekiera, Toruń 2008, s.178; L. Wilk, *Hazard. Studium kryminologiczne i prawne*, Warszawa 2012, s. 88–89.

<sup>5</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1968 s. 298.

<sup>6</sup> N. Ogińska-Bulik, *Uzależnienie od czynności: mit czy rzeczywistość?*, Warszawa 2010, s. 158.

<sup>7</sup> Por. I. Niewiadomska, M. Brzezińska, B. Lelonek, *Hazard*, Lublin 2005, s. 11; Cz. Cekiera, *Hazard...*; B.T. Woronowicz, *Uzależnienia: geneza, terapia, powrót do zdrowia*, Poznań 2009, s. 463.

<sup>8</sup> Por. L. Wilk, *Hazard. Studium kryminologiczne...*, s. 1; I. Pospiszyl, *Patologie społeczne...*, s. 197.

<sup>9</sup> A. Kwiatkowski, *Bukmacherski profesjonalizm, czyli bezpieczny wzrost twojego kapitału*, Gliwice 2007, s. 7.

<sup>10</sup> I. Niewiadomska, M. Brzezińska, B. Lelonek, *Hazard...*, s. 10.

Mimo sporych rozbieżności między szerokim a wąskim ujęciem hazardu, można je pod wspólnym mianownikiem określić jako zachowania ryzykowne. Wszak ryzyko to „(...) działanie, którego wynik jest niepewny, nieznan lub problematyczny, to także odważenie się na niebezpieczeństwo. Jest cechą większości sytuacji decyzyjnych”<sup>11</sup>. Ryzyko może występować jako: skutek zagrożenia, prawdopodobieństwo straty, wariancja wyników, stan niepewności, cecha zachowań pośrednio, a nawet bezpośrednio autodestrukcyjnych<sup>12</sup>. W istocie, uprawiając hazard, człowiek stosuje rozliczne odmiany ryzyka, zwłaszcza że wraz z rozwojem społeczno-kulturowo-cywilizacyjnym, a także biopsycho-intelektualnym jednostki, liczba obszarów uprawiania hazardu wyjątkowo się rozszerza<sup>13</sup>.

Współcześnie hazard rozwija się w dość szybkim tempie, albowiem jest to intratny sektor, z którego korzyści czepią i prywatni przedsiębiorcy, i budżet państwa<sup>14</sup>. Potwierdzeniem faktów dochodowości jest to, że „[...] w 2009 roku łączny obrót wszystkich kasyn na świecie przekroczył 100 mld dolarów”<sup>15</sup>. Są to dane sprzed siedmiu lat, można więc domniemywać, że przy tak prężnym rozwoju hazardu kwota ta jest znacznie wyższa.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach, występują legalne i nielegalne formy uprawiania hazardu<sup>16</sup>. Wśród osób uprawiających hazard można wyodrębnić:

- *graczy niedzielnych*, do tej grupy można zaliczyć jednostki grające okazjonalnie, dla których hazard zajmuje marginalne znaczenie w ich egzystencji (grają dla rozrywki);
- *graczy profesjonalnych*. Są to osoby regularnie uczestniczące w hazardzie i wciąż poszerzające swoją wiedzę o jego uprawianiu. Te osoby mają pewną kontrolę nad swoimi zachowaniami, a hazard traktują jako podstawowe lub dodatkowe źródła pozyskiwania środków finansowych;
- *graczy patologicznych*, a więc osoby uzależnione od hazardu, precyzując, są to jednostki, które grają, bo muszą<sup>17</sup>.

Wydaje się jednak, że zarówno ta podana klasyfikacja uprawiania hazardu, jak i inne wyodrębnione przez naukowców<sup>18</sup> należy opatrzyć klauzulą, iż granice są

<sup>11</sup> K. Pirecki, *Psychologiczne czynniki subiektywności percepcji i oceny ryzyka*, [w:] *Zachowanie się w sytuacji ryzyka*, red. R. Studenski, Katowice 2004, s. 61.

<sup>12</sup> R. Studenski, *Ryzyko i ryzykowanie*, Katowice 2004, s. 22 i dalsze.

<sup>13</sup> Por. N. Ogińska-Bulik, *Uzależnienie od czynności...* s. 159; L. Wilk, *Hazard. Studium kryminologiczne...*, s. 39–50; I. Pospiszył, *Patologie społeczne...*, s. 204.

<sup>14</sup> Por. Cz. Cekiera, *Hazard...*, s.165; A. Derwich-Nowak, *Patologiczny hazard: poradnik dla osób grających niebezpiecznie, zagrożonych schorzeniem, ich rodzin oraz terapeutów*, Warszawa 2010, s. 7.

<sup>15</sup> B.T. Woronowicz, *Hazard – czym jest i co należy o nim wiedzieć*, [w:] *Hazard, historia, zagrożenia i drogi wyjścia*, red. B.T. Woronowicz, Poznań 2012, s. 45.

<sup>16</sup> Dz. U. 2016, poz.471, Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17 marca 2016 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o grach hazardowych.

<sup>17</sup> R. Custer 1980 za: A. Augustynek, *Jak walczyć z uzależnieniami?*, Warszawa 2011, s. 65.

<sup>18</sup> Por. I. Niewiadomska, M. Brzezińska, B. Lelonek, *Hazard...*, s. 59–62; L. Wilk, *Hazard. Studium kryminologiczne...*, s. 50–53.

dość umowne. Zatem gracz tzw. niedzielny, może stać się profesjonalnym, a profesjonalny – uzależnionym. Nie można więc wykluczyć, że od sporadycznych form uprawiania hazardu jednostka może uwikłać się w patologiczne „szpony” gier hazardowych. Wówczas to hazard panuje nad człowiekiem, zakłócając całokształt jego funkcjonowania, a także burząc procesy przystosowawcze innych ludzi, najczęściej z bliskiego otoczenia. Nieodosobnione są też przypadki, kiedy uprawianie hazardu może się łączyć z innymi zachowaniami patologicznymi, m.in. uzależnieniem od alkoholu, narkotyków, jedzenia itp. Dlatego – wydaje się – że przedstawienie chociaż w zarysach egzystencji człowieka uwikłanego w hazard, może skłaniać do refleksji: nie ma bezpiecznych działań w tym zakresie, i może lepiej nie próbować.

### Zarys podjętej problematyki badawczej oraz uzyskane wyniki badań

W Zakładzie Socjologii Wychowania i Resocjalizacji Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy od 2014 roku prowadzone są badania skupionych na uprawianiu różnych form hazardu przez ludzi. W badaniach prowadzonych metodą sondażu diagnostycznego oraz metodą indywidualnych przypadków, czynione są starania, by poznać:

- początki i dalsze uprawianie hazardu przez objęte badaniami osoby wraz z przyczynami i rozmiarami tychże działań;
- dostrzegane przez badanych pozytywne oraz negatywne skutki uprawiania hazardu;
- podejmowane formy terapii uzależnień badanych od hazardu i efekty tej terapii.
- Zatem w badaniach czynione są starania, by udzielić odpowiedzi na pytania:
- Od kiedy i w jakich okolicznościach badani rozpoczęli uprawianie hazardu?
- Jakie czynniki skłaniały badanych do dalszego uprawiania hazardu i jakie były rozmiary tego zjawiska?
- Jakie pozytywne i negatywne strony uprawiania hazardu dostrzegali badani u siebie oraz w swoim otoczeniu?
- Czy badani uważali, że są uzależnieni od hazardu, a jeśli tak, to jakie formy leczenia podejmowali?

W tym opracowaniu, jak już wcześniej wzmiankowano, czynione będą starania przedstawienia, w nieco okrojonej formie, studium indywidualnego przypadku, a rozpoczęto od charakterystyki badanego.

### Charakterystyka badanego (informatör)

*to było chore [...] gdyby nie brat, to skończyłbym pewnie na ulicy albo w więzieniu [...]*

Mężczyzna, lat 28, od 22 do 26 lat uprawiał hazard. Po odbytej terapii i wspieraniu przez brata, od dwóch lat, do czasu prowadzenia badań (maj 2016), nie uprawiał hazardu. Mężczyzna urodził się i dorastał w dużej aglomeracji miejskiej, bo liczącej

ponad 200 tysięcy mieszkańców. Jego socjalizacja przebiegała w rodzinie pełnej, nielicznej, miał bowiem o rok młodszego brata. Z wypowiedzi mężczyzny wynikało, że rodzice nie tworzyli potomstwu optymalnych warunków dla ich rozwoju. W ocenach badanego warunki socjalno-bytowe rodziny były bardzo złe, co było spowodowane niskimi uposażeniami rodziców, a także nadmiernym piciem alkoholu przez ojca. Ponadto badany atmosferę panującą w rodzinie oceniał negatywnie ze względu na problemy alkoholowe ojca<sup>19</sup>. Mężczyzna legitymował się wykształceniem zawodowym, w czasie prowadzenia badań pracował fizycznie w pełnym wymiarze godzin. Był tak zwanym singlem i nie miał dzieci. Własne warunki socjalno-bytowe oceniał jako złe. Nadal bowiem miał do spłacenia wiele długów związanych z hazardem, a jedyną osobą, która mu w jakikolwiek pomagała, był jego młodszy brat. Dodać należy, że w rodzinie badanego nikt nie uprawiał hazardu.

### **Matryca uporządkowana pojęciowo** **Początki i dalsze uprawianie hazardu przez badanego:**

*Miałem 22 lata. Wracałem z pracy i zobaczyłem, że jest kumulacja. Postanowiłem spróbować, puściłem kilka kuponów. Jak zakreślałem liczby, była lekka fascynacja. W sumie trochę się rozczarowałem, bo nie wygrałem, ale szybko mi przeszło [...].*

*Nieco później, nie wiem dlaczego, zacząłem grać prawie codziennie, jak wracałem z pracy. Zawsze jakąś część dniówki pozostawiałem w kiosku. Puszczając totka, zależało, jaka była akurat kumulacja, albo kupowałem parę zdrapek. Grałem tak dla zabawy, ale gdzieś w głowie siedziało, że mogę wygrać. Nie wydawałem jakoś bardzo dużo. W końcu wygrałem kupę kasy, to było fascynujące! Po tej dużej wygranej przestałem około pół roku grać. Pieniądze rozchodziły się dość szybko, zwłaszcza, że poznałem miłość mojego życia i obdarowywałem ją prezentami. Szybko zamieszkaliśmy razem i utrzymywałem partnerkę. Wróciłem do grania – wierzyłem, że skoro raz wygrałem, to wygram kolejny raz [...].*

*Kupowałem już tylko zdrapki. Jak mi brakowało kasy, to jakieś pożyczki brałem od kumpli. Sprzedawałem jakieś rzeczy, później zacząłem nawet sprzedawać prezenty, które kobiecie dawałem. Myślałem, że w końcu muszę wygrać, ale ciągle wtapiałem pieniądze, a wygrane jak były, to jakieś drobne. Wtedy kobieta mnie zostawiła, wkurzyłem się! Grałem już tylko po to, żeby wygrać i żeby żałowała, że mnie zostawiła. Nie było już żadnej kontroli, jak z klapkami na oczach – tylko zdrapki, zdrapki, zdrapki. Nie myślałem o tym, co będzie, tylko jak zdobyć kasę, jak w jakimś transie.*

*Mój brat zaczął kapować o co chodzi [...]. Gdyby nie brat, skończyłbym pewnie na ulicy albo w więzieniu.*

Dostrzegane pozytywne oraz negatywne aspekty uprawiania hazardu

*Pozytywne, to chyba tylko na początku, gdy wygrałem kasę. Jarałem się graniem, no ale teraz wiem, że to było zdradliwe. Hazard dał mi bardzo dużo, ale później odebrał mi wszystko z nawiązką.*

---

<sup>19</sup> M. Ryś, *Rodzina alkoholowa jako środowisko wysokiego ryzyka*, [w:] *Człowiek w obliczu zniewolenia. Od zagrożenia do nadziei*, red. Z.B. Gaś, Lublin 2012, s. 38–39.

*Żeby mieć kasę na hazard, to dużo pracowałem, chodziłem bez przerwy zmęczony, niewyspany, wszystko mnie drażniło, wkurzałem się na wszystkich jak przegrywałem. Prawie się nie myłem, nie goliłem, ciągle chodziłem w tych samych ciuchach – wyglądałem jak śmieciarz. Nie oddawałem na czas pożyczek, to miałem wrogów, traciłem kumpli. Całe życie spadło mi na głowę. Totalna beznadzieja.*

### **Opis i interpretacja przypadku,**

Mężczyzna urodził się w 1988 roku i zamieszkiwał w dużej aglomeracji miejskiej, w rodzinie pełnej, nielicznej, z problemami alkoholowymi<sup>20</sup>. Badany wszystkie etapy edukacji odbywał bez opóźnień, mimo że często nie odrabiał prac domowych, nie uczył się, a także często wagarował. Po ukończeniu szkoły podstawowej podjął naukę w szkole zawodowej budowlanej, którą ukończył w terminie. Uzyskanie zawodu skłoniło badanego do podjęcia pracy w charakterze pracownika fizycznego, bez umowy, można podać „na czarno”. Jednakowoż ta praca umożliwiła badanemu wynajęcie pokoju i wyprowadzenie się, z domu rodzinnego. Mężczyzna podawał, że po wyprowadzeniu się od rodziców jego warunki socjalno-bytowe poprawiły się. Zarabiał bowiem „na tyle dobrze”, że wystarczało badanemu na zaspokajanie podstawowych potrzeb. Z rodzicami badany utrzymywał sporadyczne kontakty podczas świąt i innych uroczystości, natomiast starał się w różny sposób pomagać bratu.

Badany miał 22 lata, gdy zobaczył wielki baner reklamowy obwieszający dużą kumulację w totolotka, skreślił kilka kuponów. Niestety, nie udało mu się wygrać, mimo że zakreślał datę urodzenia, a także ulubione liczby. B.T. Woronowicz zwraca uwagę, iż dość często ludzie rozpoczynający uprawianie hazardu wierzą w pewne liczbowe talizmany, które mogą im przynieść szczęście, lecz nie zawsze przynoszą<sup>21</sup>. Mimo niepowodzenia, gdyż badany przegrał, to jednak od tego okresu rozpoczął systematyczne uprawianie hazardu. Przede wszystkim skreślał numery w totolotku oraz kupował wiele „zdrapek”. Mężczyzna cały czas wierzył, że wreszcie uda mu się wygrać duże pieniądze. Można podać za specjalistami, że badany, podejmując systematyczną grę, wszedł w tak zwaną fazę zainteresowania hazardem w powiązaniu z fazą zwycięstw<sup>22</sup>. W istocie, po około półtora roku gry, wygrał sporą sumę pieniędzy, bo 50 tys. złotych. Te pieniądze zaczął inwestować w wynajęcie mieszkania, w zakup wielu niezbędnych przedmiotów. Co więcej poznał, jak się mężczyźni wydawało, „miłość swojego życia”. I dość szybko z kobietą zamieszkał. Można domniemywać, iż badany bardzo kochał swoją partnerkę, bowiem spełniał wszystkie jej kaprysy i zachcianki, obdarowywał rozlicznymi prezentami, a nawet jego partnerka przestała pracować. Niestety, mimo pracy badanego i sporej wygranej, środki

---

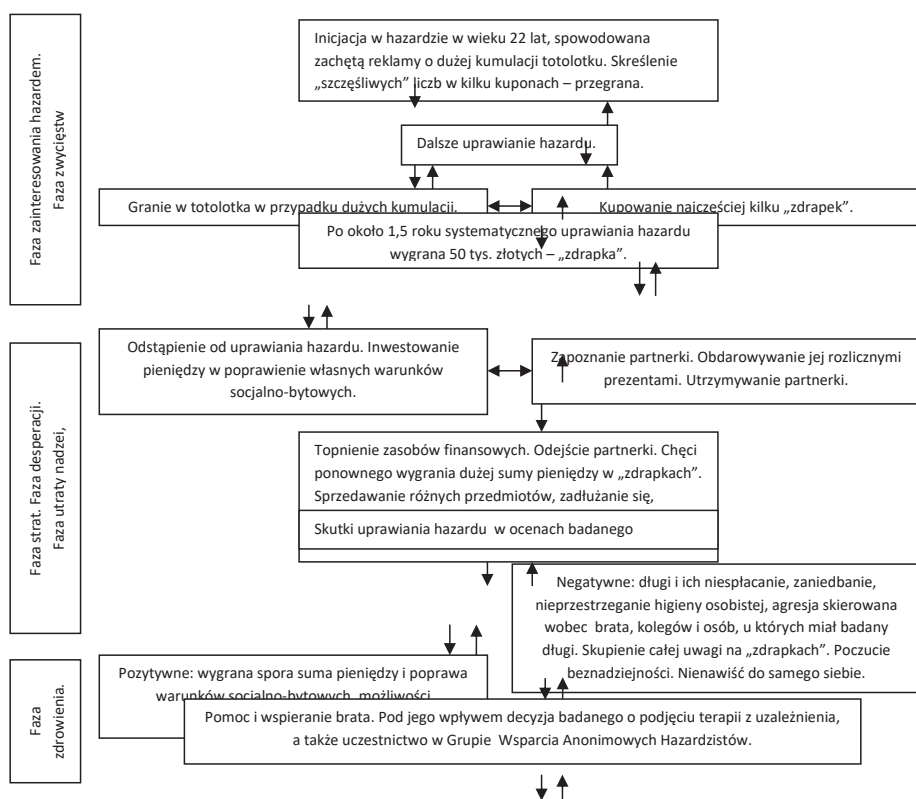
<sup>20</sup> A. Kłodecki, *Funkcjonowanie rodziny z problemem alkoholowym*, [w:] *Rodzice i dzieci: psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowska, Warszawa 2000, s. 170–171.

<sup>21</sup> B.T. Woronowicz, *Hazard – czym jest...*, s. 26–27.

<sup>22</sup> N. Ogińska-Bulik, *Uzależnienie od czynności...* s. 165–166.

finansowe mężczyzny topniały. Badany obawiał się, że nie sprostą oczekiwaniom partnerki, która stawiała coraz większe wymagania w zakresie środków finansowych. Postanowił więc wrócić do hazardu, wierzył bowiem, że kolejna wygrana będzie kluczem do jego szczęśliwego związku. Pamiętając, że to właśnie dzięki „zdrapce”, wygrał tak sporą sumę pieniędzy, mężczyzna przestał grać w totolotka, a skupił się jedynie na „zdrapkach” i właściwie wszedł w tak zwaną fazę strat<sup>23</sup>. Środki finansowe, które badany obciążał kupowaniem „zdrapek”, bardzo kurczyły się, co prowadziło do wyjątkowo złych relacji z partnerką. Przestał bowiem kupować prezenty, nie było już wspólnych wyjść do drogich lokali, kin, dyskotek itp. Badany, wierząc w wygraną, niemalże ze spotęgowaną siłą zaczął kupować kolejne „zdrapki”, pożyczając od znajomych pieniądze, których nie oddawał w terminie.

Sieć przyczynowo-skutkowa. Badany lat 28



Źródło: opracowanie własne

Te wydarzenia prowadziły do licznych konfliktów w otoczeniu. Mimo to badany oświadczył chęć wygrania, zaczął sprzedawać różne przedmioty, w tym

<sup>23</sup> J. Jarczyńska, *Zaangażowanie w hazard młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej. Diagnoza zjawiska i jego wybranych uwarunkowań*, Bydgoszcz 2016, s. 33–34.



również prezenty, którymi obdarowywał wcześniej partnerkę. Kiedy już popadł w poważne tarapaty i tonął w długach, partnerka odeszła. Badany natomiast, niczym w amoku, kupował coraz więcej „zdrapek”. Bardzo chciał wygrać, żeby udowodnić kobiecie, że popełniła błąd, że odeszła, bo on się odegrał i zdobył majątek. Można przyjąć, że mężczyzna wszedł w tzw. fazę desperacji oraz utraty nadziei<sup>24</sup>. Zaczęły się pogłębiać trudności przystosowawcze badanego, albowiem z powodu nieuregulowanych opłat za mieszkanie został z niego eksmitowany, zamieszkał więc u swego młodszego brata. Początkowo mężczyzna ukrywał przed bratem, że ma rozliczne długi i problemy z hazardem. Po jakimś czasie brat jednak zorientował się w trudnościach badanego i starał się mu pomóc, choć nie był to proces łatwy. Badany zaprzeczał, że jest uzależniony od hazardu, co prowadziło do licznych konfliktów z bratem. Jednakowoż to właśnie dzięki bratu badany podjął próby wyjścia z uzależnienia. Poddał się terapii, uczestniczył w spotkaniach grupy wsparcia anonimowych hazardzistów. Jak wcześniej podano, od dwóch lat, do czasu prowadzenia badań, mężczyzna nie uprawiał hazardu. Spłacał zaciągnięte długi, które nadal były pokaźne. Z perspektywy czasu badany nie dostrzegał żadnych pozytywnych stron uprawiania hazardu. Wprawdzie podawał, że w początkowym etapie hazard dostarczył mu namiastkę szczęścia, można powiedzieć: otworzył „drogę do rajy”, ale w późniejszym okresie było to pasmo rozlicznych trudności, łącznie z degradacją biopsychospołeczną badanego.

### Spostrzeżenia

- Badanego, w wieku 22 lat, zachęciła reklama kumulacji w totolotku do pierwszych skreśleń „szczęśliwych” liczb. Nie odniósł jednak sukcesu;
- Pomimo braku sukcesów, badany nadal skreślał totolotka bądź kupował „zdrapki”. Były to jednak działania – jak podawał – pod kontrolą;
- Po około półtora roku kontrolowanej gry, mężczyzna wygrał 50 tys. złotych, które przeznaczył na zaspokajanie potrzeb;
- Zasoby finansowe jednak dość szybko kruszyły się, zwłaszcza, że względu u swojej „miłości” badany kupował drogimi prezentami i utrzymywaniem partnerki. Brak pieniędzy doprowadził do rozstania z partnerką i ze spotęgowaną siłą badany zaczął kupować „zdrapki”. Te działania nie przynosiły badanemu pozytywnych efektów – nadal przegrywał;
- Badany popadał w coraz większe długi, coraz bardziej zaniedbywał się. Został wyrzucony z wynajmowanego mieszkania za niepłacenie czynszu i gdyby nie pomoc brata, badany najprawdopodobniej nie podjąłby leczenia z uzależnienia od hazardu;
- Od dwóch lat, do czasu prowadzenia badań, mężczyzna nie uprawiał hazardu i nadal czynnie uczestniczył w Grupie Wsparcia Anonimowych Hazardzistów oraz spłacał długi, zaciągnięte na uprawianie hazardu, a precyzując kupowanie „zdrapek”.

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 33–34.



## Podsumowanie

Hazard w potocznych opiniach kojarzy się z kasynami gry, w który wikłają się ludzie posiadający ogromne majątki, sławę etc. Faktycznie liczne, z pozoru niewinne formy, legalne bądź nielegalne, uprawiania hazardu są wszędzie. Obejmują one ludzi o niejednorodnych cechach społeczno-demograficznych i biograficznych. Jednakowo bowiem wciąga w swoje „szpony” młode pokolenie, jak i dorosłych, a nawet ludzi w podeszłym wieku, kobiety oraz mężczyźni o różnym wykształceniu, statusie społecznym itd. Wszak hazard, jak wiele innych zjawisk patologicznych, jest egalitarny.

Z pozoru niewinna zabawa, zakup „zdrapki” czy skreślenie na blankiecie tolotka kilku cyfr, może się zaburzyć życie człowieka i jego otoczenia. Wprawdzie trudno jednoznacznie podać, dlaczego jedni ludzie wikłają się w hazard, uzależniają od niego, a inni nie. Pamiętać jednak trzeba, że dużo łatwiej jest uzależnić się od hazardu, aniżeli wyjść z tego nałogu. Uwolnienie się z uzależnienia od hazardu to długi i skomplikowany proces, a także wyczerpująca praca jednostki nad sobą przy wsparciu jego bliskich. Niestety nie wszystkim uwikłanym w hazard udaje się optymalnie rozwiązać ten problem, albowiem po jakimś czasie mogą znów do niego wrócić, jak do każdego innego uzależnienia. Trudno też spłacać zaciągnięte, nieraz ogromne, długi na uprawianie hazardu, co może prowadzić do różnych skrajnych działań, z próbami samobójczymi (często udanymi) włącznie<sup>25</sup>.

Wydaje się, że we wszystkich działaniach człowiekowi winna towarzyszyć refleksja – nim je podejmie, powinien zastanowić się nad ich skutkami. Można domniemywać, że w takich okolicznościach człowiek nie decydowałby się na pewne przedsięwzięcia i nie niszczył życia sobie i nie zadawał bólu innym. Wszak hazard kusi wygraną, lecz jest to przebiegły przeciwnik i szybko nokautuje.

## Bibliografia

- Albański L., *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze, Jelenia Góra 2010.
- Augustynek A., *Jak walczyć z uzależnieniami?*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011.
- Cekiera Cz., *Hazard, [w:] Człowiek a patologie społeczne*, red. K. Pierzchała, Cz. Cekiera, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Derwich-Nowak A., *Patologiczny hazard: poradnik dla osób grających niebezpiecznie, zagrożonych schorzeniem, ich rodzin oraz terapeutów*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010.
- Hołyst B., *Bezpieczeństwo jednostki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Hołyst B., *Zagrożenia ładu społecznego [1]*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Jarczyńska J., *Zaangażowanie w hazard młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej. Diagnoza zjawiska i jego wybranych uwarunkowań*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2016.
- Kłodecki A., *Funkcjonowanie rodziny z problemem alkoholowym, [w:] Rodzice i dzieci: psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowska, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa 2000.

<sup>25</sup> Por. L. Wilk, *Hazard. Studium kryminologiczne...*, s. 90–91; B.T. Woronowicz, *Hazard – czym jest...*, s. 68–69.

- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1968.
- Kwiatkowski A., *Bukmacherski profesjonalizm, czyli bezpieczny wzrost Twojego kapitału*, Wydawnictwo Złote Myśli, Gliwice 2007.
- Niewiadomska I., Brzezińska M., Lelonek B., *Hazard*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2005.
- Ogińska-Bulik N., *Uzależnienie od czynności: mit czy rzeczywistość?*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010.
- Pirecki K., *Psychologiczne czynniki subiektywności percepcji i oceny ryzyka*, [w:] *Zachowanie się w sytuacji ryzyka*, red. R. Studenski, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Ryś M., *Rodzina alkoholowa jako środowisko wysokiego ryzyka*, [w:] *Człowiek w obliczu zniewolenia. Od zagrożeń do nadziei*, red. Z.B. Gaś, Wydawnictwo Naukowe „Innovatio Press”, Lublin 2012.
- Studenski R., *Ryzyko i ryzykowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004.
- Wilk L., *Hazard. Studium kryminologiczne i prawne*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2012.
- Woronowicz B. T., *Uzależnienia: geneza, terapia, powrót do zdrowia*, Wydawnictwo Edukacyjne Parpamedia, Poznań 2009.
- Woronowicz B.T., *Hazard – czym jest i co należy o nim wiedzieć*, [w:] *Hazard, historia, zagrożenia i drogi wyjścia*, red. B.T. Woronowicz, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2012.

### Akty prawne

Dz. U. 2016, poz. 471, Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17 marca 2016 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o grach hazardowych.

### Strony Internetowe

<http://supernowosci24.pl/wydajemy-krocie-aby-wygrac-miliony/> (dostęp: 30.07.2016).

<http://lodz.naszemiasto.pl/archiwum/przebral-wszystko-w-totolotka,226395,art,t,id,tm.html> (dostęp: 30.07.2016).

## Gambling – a road to paradise or multiple disorders? (case study)

### Abstract

This thesis is focused on gambling. Based on a case study, it tries to show that such apparently innocent forms of gambling as lotto and "scratch cards", which can be bought at a kiosk or in many other places, in particular circumstances can lead to desperate measures. In the group of these measures, noteworthy are: huge debt, gambling addiction, and many other disturbances in an individual and their community. Gambling can thus control a man. On the other hand, gambling addiction therapy is a lengthy process, that does not always bring expected results.

**Słowa kluczowe:** uprawianie hazardu, uzależnienie od hazardu, ryzyko, zachowania ryzykowne

**Keywords:** gambling, gambling addiction, risk, risky behaviour

### Teresa Sołtyśiak

dr hab., prof. UKW, prowadzi Zakład Socjologii Wychowania i Resocjalizacji w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, a także specjalność I i II stopnia Resocjalizacja. Zajmuje się problemami społecznymi, a zwłaszcza zachowaniami patologicznymi, w które uwikłani są

ludzie. Bada sploty uwarunkowań egzo i endogennych, a także okolicznościowo-sytuacyjnych determinujących zachowania patologiczne. W 2017 roku wydała dwie publikacje:

Sołtysiak T., Gołembowska M. red., *Resocjalizować, ale jak we współczesnej rzeczywistości społecznej?*, Wyd. UKW, Bydgoszcz 2017, s. 298;

Sołtysiak T., *Nierówności w etiologii zabójstw matek przez synów* (studium indywidualnych przypadków), Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2017, s. 281.

Poza tym opublikowała kilka artykułów skupionych na w/w problematyce.

### **Michał Tarkowski**

student II stopnia Resocjalizacji. Pracuje w Grupie Wsparcia działającej w Zakładzie Socjologii Wychowania i Resocjalizacji, udzielającej wielorakich form pomocy osobom z różnymi trudnościami adaptacyjnymi. Uczestniczył w kilku konferencjach naukowych organizowanych przez Zakład Socjologii Wychowania i Resocjalizacji.